

KS. WIESŁAW PRZYGODA

II FORUM PASTORALNE EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ W SZOMBATHELY 17-20 MAJA 1998 ROKU

W dniach 17-20 maja 1998 r. odbyło się w Szombathely na Węgrzech II Forum Pastoralne, które zgromadziło przedstawicieli kilku państw postkomunistycznych z Europy Środkowo-Wschodniej. Zgromadzenie kontynuowało prace rozpoczęte na I Forum Pastoralnym, które odbyło się w dniach 28 września-1 października 1997 r. również na Węgrzech, w Alsópáhok. W majowym forum uczestniczyło 21 teologów-pastoralistów z Węgier, Czech, Słowacji, Polski, Słowenii, Chorwacji i byłej NRD. Nie dojechali – obecni na pierwszym forum – przedstawiciele Litwy i Ukrainy. Polska Sekcja Pastoralistów w czasie swego dorocznego zebrania, odbywającego się w dniach 27-28 kwietnia 1998 r. w Dąbrowicy k. Lublina, wydelegowała na to forum: ks. dr. hab. M. Ostrowskiego (PAT – Kraków), ks. dr. W. Przygodę (KUL – Lublin) i ks. dr. B. Gumieniuka (PWT – Wrocław-Gorzów). Ponadto z Polski uczestniczyło w forum trzech uczniów ks. prof. P. M. Zulehnera.

Forum nie jest oficjalnym organem pastoralnym przedstawicieli wymienionych krajów. Ukonstytuowało się ono spontanicznie, w odpowiedzi na inicjatywę ks. prof. Zulehnera z Uniwersytetu Wiedeńskiego. Patronat honorowy nad pracami tego gremium sprawuje kard. Franz König z Wiednia. Zasadniczym celem prac tej międzynarodowej grupy pastoralistów, w której obok księży są obecni teologowie świeccy (w tym również kobiety), jest zbadanie wpływu komunizmu na stan Kościoła oraz duszpasterstwa w krajach postkomunistycznych. Zdaniem Zulehnera, tylko naukowcy z krajów Europy Środkowo-Wschodniej są w stanie podjąć to zadanie i w zadowalającym stopniu je zrealizować. Jest jeszcze drugi cel, nie mniej ważny, chodzi mianowicie o wzajemne poznanie się i nawiązanie bliższej współpracy pomiędzy pastoralistami z krajów tej części Europy. Dlatego w opracowaniu poszczególnych tematów, które jako efekt finalny mają stanowić podstawę publikacji książkowej, mile widziana jest współpraca międzynarodowa. Jednym z owoców II Forum Pastoralnego jest już to, że przyczyniło się do wyłonienia kilku dwu- lub trzyosobowych zespołów, zamierzających wspólnie opracować jeden konkretny temat.

Wspomniane I Forum Pastoralne miało na celu zawiązanie grupy roboczej pastoralistów oraz podjęło pierwszą próbę opisanie sytuacji Kościoła w poszczególnych krajach postkomunistycznych. Owocem tego spotkania jest publikacja pt. *Unterwegs zu einer Pastoraltheologie in nachkommunistischen Ländern* (Wien 1997, ss. 137), która poza podstawową dokumentacją sympozjum przytacza odpowiedzi uczestników na 10 pytań dotyczących stanu Kościoła w Europie Środkowo-Wschodniej. II Forum Pastoralne miało głównie na celu wypracowanie metody, dzięki której byłoby możliwe w miarę dokładne opisanie życia i działalności Kościoła w okresie komunizmu, w czasie transformacji ustrojowej oraz w okresie postkomunistycznym. Celem wtór-

nym było uporządkowanie przyjętych wcześniej tematów w trzy grupy oraz uwzględnienie jako potencjalnych autorów nowo przybyłych na forum pastoralistów.

Praca nad metodą wypełniła pierwsze dwa dni sympozjum. Warto przybliżyć przyjęty przez Zulehnera sposób pracy w tej szerokiej i tak zróżnicowanej grupie teologów. Sam Profesor wskazywał, że przyjęta metoda jest metodą pracy synodalnej. Punkt wyjścia stanowiły wcześniej przez niego przygotowane pytania. Trzeba je tu przytoczyć w całości, gdyż w nich są zawarte pewne założenia do badań wpływu systemu komunistycznego na uwarunkowania oraz życie i działalność Kościoła.

1. Jak wygląda kulturowe dziedzictwo w moim kraju? Co z naszej kultury i historii wywarło największy wpływ na życie Kościoła: przed i w komunizmie?

2. W jaki sposób komunizm ukształtował życie Kościoła (a przy tym życie społeczeństwa)?

3. Jakie siły i stanowiska wewnątrzkościelne były miarodajne dla kształtu życia kościelnego?

4. Jaki wpływ wywarł Sobór Watykański II? Co zostało przyjęte, a co nie?

5. Jak kształtuje życie Kościoła droga naszego społeczeństwa do pluralistycznej demokracji?

6. Co zatem – biorąc całościowo – warto zachować dla Kościoła, a co nie powinno być dalej prowadzone? Inaczej mówiąc: czego dobrego nauczył się Kościół w komunizmie (*lernen*), co natomiast nie może być kontynuowane tak, jak w komunizmie, co wymaga odnowy (*entlernen*)?

7. Czy można dostrzec w prowadzonych rozważaniach jakieś przekrojowe zasady?

Pytania były najpierw przedmiotem osobistej analizy wszystkich uczestników sympozjum. Następnym etapem była praca w grupach narodowych. Każda grupa miała wypracować odpowiedzi na poszczególne pytania w formie krótkich haseł. Kolejny etap pracy wymagał zgromadzenia plenarnego. Chodziło o zebranie owoców pracy indywidualnej i grupowej oraz o ich przyswojenie przez uczestników. Na tablicy podładowej zostało przyporządkowane miejsce do poszczególnych pytań. Odpowiednie pola zapełniały się sukcesywnie odpowiedziami wypracowanymi przez grupy narodowe. Hasła były opieczetowane skrótami nazw państw, co ze względu na dość zróżnicowaną sytuację w poszczególnych krajach było ważną informacją. Tablica w końcu została zaklejona całkowicie masą haseł, a plenum rozwiązane. Dalszej „obróbki” tego ogromu informacji podjął się wykonać czteroosobowy zespół z prof. Zulehnerem na czele. Zespół pracował do późnych godzin nocnych. Dzięki jego pracy następnego dnia rano uczestnicy sympozjum dostali do ręki nie tylko komputerowy wydruk wszystkich haseł przyporządkowanych poszczególnym pytaniom, lecz także syntezę wytworzoną na podstawie informacji zawartych w hasłach.

Na tym jednak nie koniec pracy nad metodą. W drugim dniu, podobnie jak w pierwszym, najpierw indywidualnie analizowano przygotowany tekst roboczy, następnie pracowano w grupach narodowych. Potem odbyło się zebranie plenarne, na którym dyskutowano nad każdą przedłożoną syntetyczną odpowiedzią. Chodziło oczywiście o udoskonalenie tekstu poprzez wprowadzenie zmian i uściśleń. Był to

najbardziej burzliwy moment całego sympozjum, gdyż punktów widzenia było niemalże tyle, ilu uczestników. Na szczęście prowadzący dyskusję Zulehner wykazał się tu błyskotliwością umysłu i zmysłem pojednawczym. Wszystkie zgłaszane postulaty i poprawki, po przedyskutowaniu i niezbędnych wyjaśnieniach, wprowadzał bezpośrednio za pomocą osobistego komputera do wypracowanego tekstu. Pod koniec drugiego dnia obrad tekst finalny został z wielkim mozołem ukończony. Profesor nie zdecydował się jednak oddać go do powielenia, ale postanowił go jeszcze raz osobiście przemyśleć i być może jeszcze coś w nim poprawić lub uzupełnić, by w ciągu 3-4 tygodni przesłać go uczestnikom forum.

Według inicjatora forum, powyższa, wspólnie wypracowana metoda, ma być wykorzystana przede wszystkim w opracowaniu sytuacji pastoralnej Kościoła w krajach postkomunistycznych. Zulehner wyrażał także nadzieję, że metoda ta będzie służyć dalszym badaniom nad rzeczywistością Kościoła w krajach doświadczonych przez komunizm już poza pracami forum. Natomiast w ramach prac forum ukształtowały się trzy grupy tematyczne. Każdy z uczestników zdecydował się na pracę w jednej względnie dwóch z nich. Grupy te mają opracować trzy części publikacji książkowej. Pierwsza część dotyczyć będzie metodologii teologii pastoralnej i generalnych pryncypiów duszpasterstwa. Druga ma ukazać życie wewnątrz wspólnoty Kościoła, jego działalność *ad intra*. Trzecia natomiast ukaże posłannictwo Kościoła wobec świata i społeczeństwa, a więc jego działalność *ad extra*. Wszyscy autorzy zobowiązali się przygotować czy to indywidualnie, czy zespołowo swoje teksty do końca września 1998 r. Następnie, do końca listopada 1998 r., nad tekstami poszczególnych części będą pracować ich redaktorzy. Kolejnym etapem będzie spotkanie i wspólna praca zespołu redaktorskiego, która ma być ukończona przed 1 marca 1999 r. Wtedy bowiem jest zaplanowane III Forum Pastoralne i ostatnia dyskusja nad opracowanymi tekstami i formą ich publikacji. Jak widać, wszystko jest dokładnie zaplanowane. Miejmy nadzieję, że nie braknie również zapału, mądrości i Bożej pomocy w zrealizowaniu zamierzonego dzieła.

Ostatnią wypowiedzią Zulehnera była prośba do uczestników forum o pozytywne i negatywne uwagi krytyczne dotyczące przebiegu całego sympozjum. Wielu osobom podobała się metoda pracy, choć niektórzy uważali, że tempo było, za duże zadania trudne, a dyskusja w obcym języku (niemieckim) – męcząca. Pozytywny odbiór znalazły: codzienna Eucharystia, pełne ekspresji homilie prof. Zulehnera oraz celebrowane w kilku językach nieszpory. Spotkanie zaowocowało także wzajemnym poznaniem i wymianą adresów.

Pozostaje na końcu wyrazić życzenie, aby na III Forum Pastoralnym Europy Środkowo-Wschodniej ziściły się zamierzone plany, a współpraca teologów-pastoralistów dla dobra Kościoła w tej części Europy była przedłużona na następne tysiąclecie chrześcijaństwa.